

Arkadiusz Stempin

Kraków/Freiburg

Generał–pułkownik Hans Hartwig von Beseler — generalny gubernator warszawski w latach 1915–1918

Trudno wyjaśnić, dlaczego polska historiografia konsekwentnie dużym łukiem omijała postać kluczowego aktora politycznego z okresu okupacji ziem polskich przez cesarstwo niemieckie w latach I wojny światowej — Hansa Hartwiga von Beselera. Tym bardziej że ostatnio z historiograficznego niebytu wyciągnięto postać jego najbliższego współpracownika, grafa Bogdana v Hutten–Czapskiego¹. W Niemczech natomiast rolę Beselera w zarządzaniu cesarskim Generalnym Gubernatorstwem Warszawskim jedynie częściowo uhonorował Werner Conze. Wyrosły w klasycznej tradycji historycznej zachodniemiecki historyk, który pierwotnie swoje studium zamierzał poświęcić polityce okupacyjnej cesarstwa w Polsce w latach I wojny światowej, na skutek braku dostępu do najważniejszych źródeł, przechowywanych wówczas w archiwach w NRD, zastępczo osią analizy uczynił narastający konflikt między Beselerem a dowódcą frontu wschodniego (Ober–Ost) Ludendorffem², sytuując go na tle ogólnego ustosunkowania się cesarstwa do problemu polskiego w latach 1915–1918³. W ocenie Conzego generalny gubernator przedstawiony został jako polityczny przeciwnik nastawionego na aneksję ziem polskich zapalczywego Ludendorffa⁴. Pomimo upływu 50 lat

¹ K. Gryfińska, *Działalność hr. Bogdana Hutten–Czapskiego na rzecz sprawy polskiej w okresie I wojny światowej*, w: *Lata Wielkiej Wojny. Dojrzwanie do niepodległości 1914–1918*, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2007, s. 378–400. W tym roku autorka wydała pracę doktorską poświęconą całościowej biografii grafa: *Hrabia Bogdan Hutten–Czapski 1851–1037 Żołnierz, polityk, dyplomata*, Toruń 2011.

² Erich v. Ludendorff (1865–1937), 1916–1918 główny kwatremistrz armii niemieckiej.

³ W. Conze, *Polnische Nation und deutsche Politik im Ersten Weltkrieg*, Gratz 1958.

⁴ W jakim stopniu powiązania rodzinne Conzego — siostrzeńca córki Beselera, poprzez którą dotarł do spuścizny po nim (zob. Vorwort im Findbuch zum Bestand N 30, Nachlass Beseler, Bundesarchiv–Militärarchiv [BA/MA Freiburg]) — położyły się cieniem na pracę historyczną, w tym miejscu nie może być omówione. Zob.: H. Lemke, *Rezension zu: Werner Conze „Polnische Nation und deutsche Politik im Ersten Weltkrieg”*, „Jahrbuch für Geschichte der UdSSR und der volksdemokratischen Ländern Europas”, t. V, 1961, s. 429–436. Z pewnością nie da się w niej wykazać wątków nawiązujących do zideologizowanych i politycznie zinstrumentalizowanych „badań nad Wschodem”, uprawianych przez Conzego w latach 1933–1945. A to zarzucił mu wschodniemiecki historyk Felix–Heinrich Gentzen,

dzieło Conzego pozostaje kluczową pozycją w niemieckiej historiografii poświęconą polityce cesarstwa wobec Polski w okresie I wojny światowej⁵. Jej łagodną ocenę zakwestionowało dwóch wschodnioniemieckich badaczy: Werner Basler i Heinz Lemke⁶. Z marksistowskiej pozycji dostrzegli oni pod konfliktem między niemiecką administracją w Polsce a polskimi ośrodkami niepodległościowymi konfrontację imperialistycznej monarchii z lewicowym, a nawet proletariackim polskim społeczeństwem. Zgodnie z obowiązującą w historiografii marksistowskiej wykładnią sklasyfikowali dzieło Conzego jako „reakcyjne”, a polsko-niemiecką dywergencję sprowadzili do konfliktu klasowego⁷. Ich ocena panowania niemieckiego w Polsce wypadła miazdząco, a warszawskie władze cesarskie z Beselerem włącznie, zostały sprowadzone do roli drugoplanowych figur, przygotowujących teren pod prowadzoną z Berlina zaborczą politykę wojenną. Trudno nie dostrzec tu ducha „zimnej wojny”, zmuszającego autorów do usytuowania PRL i NRD po jednej, a RFN po drugiej stronie „żelaznej kurtyny”⁸.

Tymczasem Beseler wycisnął niezatarte piętno na okupacji niemieckiej w Polsce. Jako najbardziej kompetentny w kwestii polskiej członek establishmentu władzy w cesarstwie Hohenzollernów, a w Warszawie wyposażony w spore kompetencje, nie tylko regulował przebieg bieżącego dnia okupacyjnego, ale i nadał strategiczny kierunek rozwojowi wypadków w okupowanym kraju. Aktywność tego zapomnianego przez historiografię politycznego aktora stanowi centrum niniejszej analizy, podejmującej trzy wątki:

1. Jakie wizje polityczne dotyczące przyszłości Polski posiadał Beseler?
2. W jakim stopniu jako polityczny decydet w Warszawie przekuwał je w czyn?
3. Jakimi przy tym kierował się przekonaniem, światopoglądem i systemami wartości?

Takie biograficzne ujęcie nie stanowi personalizacji historii. Nauka historyczna już w latach 90. XX w. zweryfikowała miejsce jednostki w historii strukturalnej⁹, jakkolwiek rola niemieckich decydentów z okresu I wojny światowej z wyjątkiem kanclerza Theobalda v. Bethmanna–Hollwega¹⁰ nie została jeszcze należycie zbadana. W przypadku Beselera zadanie jest o tyle ułatwione, że pozostawił on pokaźny zbiór zapisów prywatnych w postaci

Rezension zu: Werner Conze Polnische Nation und deutsche Politik im Ersten Weltkrieg, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” VII, 1959, s. 1865–1871.

⁵ Tematycznie dużo bardziej niż studium Conzego zawężona praca wyszła spod pióra Immanuela Geissa, *Der polnische Grenzstreifen 1914–1918. Ein Beitrag zur deutschen Herrschaft in Polen*, Lübeck–Hamburg 1960.

⁶ W. Basler, *Deutschlands Annexionspolitik in Polen und Baltikum 1914–1918*, Ost–Berlin 1962; H. Lemke, *Allianz und Rivalität. Die Mittelmächte und Polen im Ersten Weltkrieg (bis zur Februarrevolution)*, Ost–Berlin 1977.

⁷ O polityczno–ideologicznym ukierunkowaniu historiografii NRD zob.: F. Klein, *Der Erste Weltkrieg in der Geschichtswissenschaft der DDR*, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” XLII, 1994, s. 293–301.

⁸ O zalewie publikacji wschodnioniemieckich krytykujących zachodnioniemieckie badania nad wschodem po rozpadzie w 1958 r. wspólnego związku historyków niemieckich na wschodni i zachodni zob. K. A. Linnemann, *Das Erbe der Ostforschung*, Marburg 2002, s. 149.

⁹ Zob. J. Le Goff, *Ludwig der Heilige* (pol. wydanie: *Ludwik święty*, Warszawa 1998); P. Bourdieu, *Choses dites*, Paris 1987 (niem. *Rede und Antwort*).

¹⁰ Zob. K. Hildebrand, *Der Kanzler ohne Eigenschaften? Urteile der Geschichtsschreibung. Eine kritische Biographie*, Düsseldorf 1970; K. H. Jarausch, *The Enigmatic Chancellor. Bethmann–Hollweg and the Hybris of Imperial Germany*, New Haven 1973.

listów do rodziny oraz dzienników wojennych, w których w przeciwieństwie do pism urzędowych bez ogródek komentował rzeczywistość, widzianą z pozycji generalnego gubernatora w Warszawie¹¹. Szczególnie dotyczy to listów do żony¹², na których wspiera się poniższe studium, podobnie jak na nieznanym w Polsce manuskrypcie Wolfganga v. Kriesa, szefa niemieckiej administracji cywilnej w Warszawie, który 20 lat po upadku panowania niemieckiego w Kongresówce napisał syntezę działalności niemieckiej administracji w Polsce w latach 1915–1918¹³.

W chwili przybycia do Warszawy 65-letni generał dywizji apogeum błyskotliwej kariery miał za sobą. Uwieńczył ją piastowanymi na przełomie XIX i XX w. wysokimi funkcjami w sztabie generalnym: oberquartiermeistra i naczelnego dowódcy twierdzy¹⁴. W 1903 r. o mały włos nie został następcą samego Alfreda Schlieffena jako szef sztabu generalnego. Ale kilka lat później (1911) z niewyjaśnionych powodów cesarz wysłał go na przedczesną emeryturę. Do czynnej służby wrócił dopiero wraz z wybuchem wojny, przejmując na froncie zachodnim dowództwo III korpusu. Wsławił się zdobyciem twierdzy Antwerpii, za której murami schronił się rząd belgijski. Po przegraniu na front wschodni odniósł podobny sukces, zdobywając w sierpniu 1915 r. twierdzę Modlin. Cesarz Wilhelm osobiście pofatygował się nad Wisłę, by pogratulować nowemu Poliorketesowi i wręczyć mu 24 VIII 1915 r. nominację na zwierzchnika Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego (GGW), tworu składającego się ze zdobytych na Rosjanach ziem byłego zaboru rosyjskiego¹⁵.

Polityczne wyobrażenia Beselera dotyczące przyszłości Polski rozwijały się w tyglu krzyżujących się w latach wojny koncepcji, sięgających od niemieckiej aneksji ziem polskich, przez stworzenie *Mittleeuropy* po niepodległościowe wizje polskich stronnictw. Przed

¹¹ Listy frontowe i dzienniki wojenne jako źródło historyczne do poznania rzeczywistości wojennej od lat 1980 cieszą się uznaniem nauk historycznych. Zob. W. Wette, *Der Krieg des kleinen Mannes. Eine Militärgeschichte von unten*. München 1995, B. Ulrich, *Die Augenzeugen. Deutsche Feldpostbriefe in Kriegs- und Nachkriegszeit 1914–1933*, Essen 1997.

¹² W 1884 r. Beseler zaręczył się ze swoją przyszłą żoną, o 14 lat młodszą od niego Klarą Cornelius, córką dyrektora Banku Niemieckiego w Moskwie. Wskutek piastowania funkcji wojskowych odległych od Berlina, rozdzielony od żony przez większość małżeństwa, Beseler dzielił się z nią w listach swoimi najbardziej szczerymi przemyśleniami. Korespondencja z żoną posiada wyjątkowy status z trzech powodów. Żona jako jedyna otrzymywała listy od niego nawet wtedy, gdy zajęty obowiązkami nie pisał do rodziców czy brata. Tylko wobec żony nie bał się rewidować swoich sądów, gdy dostrzegł, że były błędne. I tylko żonie, w przeciwieństwie do korespondencji urzędowej z Warszawy, przedstawiał rzeczywistość nieufryzowaną, co zyskuje potwierdzenie przy porównaniu równoległe wysyłanych listów urzędowych do Berlina.

¹³ Wolfgang v. Kries (1868–1945), kwiecień — wrzesień 1915 szef Cesarsko-Niemieckiego Zarządu Cywilnego dla Polski na lewym brzegu Wisły, od sierpnia 1915 do końca 1917 szef zarządu cywilnego przy GGW. W latach 1937/1938 napisał 700-stronicowy manuskrypt, który zatytułował *Niemiecka polityka wobec Polski 1914–1918*, a którego wydanie w 1939 r. wstrzymał Wehrmacht. Bazując na swoich wspomnieniach i relacjach podwładnych oraz konsultując dokumentację w archiwach niemieckich i we Wiedniu, Kries zawarł tam krytyczną analizę zdarzeń. Zob. Kries 1, s. 7, Bundesarchiv Koblenz (BA Koblenz), nr 710–3.

¹⁴ Najważniejsze źródło do biografii Beselera dostarczył sam zainteresowany, spisując lub redagując ją pod koniec życia. Zob. *Lebenserinnerungen des Generals*, BA/MA Freiburg, N 30/46.

¹⁵ Allerhöchste Kabinetts-Order, 24. August 1915 betreffend die Errichtung des General-Gouvernements Warschau, BA/MA Freiburg, N 30/6, s. 2. *Generalne Gubernatorstwo Warszawskie obejmowało 3/5 Polski Kongresowej, posiadało obszar 61 250 km kwadratowych i 7,5 miliona ludności.*

przybyciem do Warszawy Beseler nie orientował się w polskiej materii. Ale prominentne stanowisko generalnego gubernatora zawdzięczał nie politycznemu rozeznaniu, lecz spektakularnym triumfom wojennym. „Stało się — bomba wybuchła — jestem generał-gubernatorem. Tak więc na stare lata przyjdzie mi zostać politykiem”, pisał do żony¹⁶. Nałożone na niego przez rząd w Berlinie zadanie miało w większości wymiar militarny i sprowadzało się w praktyce do sprawnego administrowania zdobytym na Rosjanach obszarem, leżącym tuż za linią frontu. Regulację tamtejszego życia publicznego, by nie stanowiło ono przeszkody dla kontynuowania działań wojennych na froncie wschodnim, uzupełniono o program gospodarczej eksploatacji zdobytego kraju. Jednocześnie, jakby na antypodach tych zamierzeń, słabo orientujący się w sprawach polskich rząd w Berlinie nie oparł się pokusie pozyskania na czas wojny społeczeństwa polskiego w celu utworzenia z nim doraźnego frontu antyrosyjskiego¹⁷. Ale po przybyciu do Warszawy i wnikliwej obserwacji miejscowych stosunków Beseler dopatrzył się poważnych trudności w realizacji powyższego scenariusza, diagnozując silne rozbitcie polityczne, klasowe rozwarstwienie społeczeństwa, spotęgowane w dodatku istnieniem etnicznej bomby w postaci polsko-żydowskiego konfliktu¹⁸. „Polska to wulkan”, stwierdził. „W Warszawie nie brakuje elementów, które mącą wodę lub pragną urzeczywistnić utopię”¹⁹, tak oceniał kolejno stronnictwa prorosyjskie i niepodległościowe. I za najlepsze rozwiązanie dla Rzeszy uznał stworzenie z ziem polskich wału obronnego przed nieuchronną, także po zwycięskiej wojnie, nawałnicą rosyjskiego walca, który miałby przybrać postać niepodległego państwa, złączonego sojuszem z cesarstwem Hohenzollernów i przesiąkniętego kulturą niemiecką. Utworzenie takiego tworu, złożonego z ziem Kongresówki i Galicji (bez Poznańskiego i Śląska), widział rozciągnięte w czasie, gdyż solidnych podstaw dla polskiej państwowości upatrywał w sformowaniu silnej armii, profesjonalnej kadry urzędniczej i w nowoczesnym szkolnictwie. Tymczasem Kongresówka jego zdaniem cierpiała na niedobór wykwalifikowanych kadr urzędniczych, oficerskich i nauczycielskich²⁰.

Jako wojskowy największą wagę przykładał do rozbudowy armii. Jeśli w trakcie zapasów z armią rosyjską w berlińskich gabinetach planowano doraźne pozyskanie polskiego żołnierza, to dopiero wskutek nacisku Beselera przyjęto tam program restytucji polskiej państwowości²¹. Dlatego też po klęsce odezwy werbunkowej, która w politycznym Berlinie wywołała zniechęcenie do idei odbudowy państwa i wojska polskiego, Beseler forsował ją z nie mniejszym temperamentem. A armię polską, którą zamierzał wyszkolić według sprawdzonego niemieckiego wzoru, wyniósł do rangi głównego spoiwa, scalającego po wojnie Rzeszę i wskrzeszoną polską monarchię. Ponadto obydwa państwa widział, zgodnie z koncepcją *Mitteleuropy* Neumanna²², złączone gęstą siecią powiązań gospodarczych i kulturowych. Przesłanek do wzmocnienia tych ostatnich Beseler doszukiwał się w istniejącej naturalnej

¹⁶ Beseler an seine Frau vom 25.08.1915, BA/MA Freiburg, N30/53, s. 12.

¹⁷ Zob. Bethmann-Hollweg an Falkenhayn, 4. August 1915, BA/MA Freiburg, N 30/19.

¹⁸ Zob. Bericht über die politische Lage in Polen, 23. Juli 1916, BA/MA Freiburg, N 30/9.

¹⁹ Beseler an seine Frau, 22. September 1915, BA/MA Freiburg, N 30/53, s. 25.

²⁰ Zob. Bericht über die politische Lage in Polen, 23. Juli 1916, BA/MA Freiburg, N 30/9; Beseler an seine Frau, 3. September 1915, BA/MA Freiburg, N 30/53, s. 3; W. v. Kries, *Deutsche Staatsverwaltung in Russisch-Polen*, „Preußischen Jahrbücher” 233, 1934, s. 156.

²¹ Zob. Beseler an Bethmann-Hollweg, 2. August 1916, BA/MA Freiburg, N 30/12, s. 88–90.

²² W marcu 1917 r. Beseler przyjął w Warszawie Friedricha Naumanna i „odbył z nim interesującą rozmowę o przyszłości Polski”, Dziennik Beselera, 8 marca 1917, BA/MA Freiburg, N 20/2, s. 12. Niedługo potem broszurę Naumanna „Jaka przyszłość oczekuje Polskę?” ocenił jako „najlepsze, co na ten temat dotychczas napisano”, ibidem, s. 14.

kulturowej bliskości Polski i Niemiec, wyprowadzanej z faktu przynależności Polski do kręgu języka łacińskiego i zachodniego chrześcijaństwa. W tym kontekście tymczasową okupację ziem polskich podczas wojny traktował jako niepowtarzalną szansę na zainicjowanie procesu przeszczepienia niemieckiego modelu państwa na grunt polski, ze szkolnictwem i nauką włącznie²³. Warszawa miała stać się oknem wystawowym niemieckiego dorobku cywilizacyjnego. W tak paternalistycznie pojmowanej wizji modernizacji kraju nie było miejsca na większą korektę kursu uwzględniającą postulaty polskich ugrupowań niepodległościowych²⁴. Każdy sprzeciw Beseler łamał siłą.

To zjawisko należy już do drugiego wątku, podejmującego kwestię przekuwania przez Beselera w czyn swoich politycznych wizji. W jakim stopniu mu się to udało i jakie napotykał przeszkody? Jaką dysponował władzą? W pierwszych miesiącach otrzymał od kanclerza Bethmanna *carte blanche* na poczynania w Polsce. Wykorzystał to do zademonstrowania potęgi władzy wobec okupowanej ludności, wzięwszy ją w karby żelaznej dyscypliny²⁵, co znalazło wyraz w likwidacji utworzonych po ucieczce Rosjan polskich sądów i Centralnego Komitetu Obywatelskiego (CKO)²⁶.

Od początku też na niesłychaną skalę zaczął gospodarczo drenować podległy mu kraj, by poprzez transfer surowców, maszyn i płodów rolnych z GGW do Rzeszy wspomóc jej trzeszczącą w szwach wojenną gospodarkę²⁷. Decyzje dotyczące gospodarczego drenażu GGW zapadały wprawdzie ponad głową Beselera: na szczytach naczelnego dowództwa (Oberheeresleitung — OHL), pruskiego ministerstwa wojny, centralnego urzędu surowców wojennych (*Kriegsrohstoffabteilung*) i Urzędu Wojny (*Kriegsamt*). Te centralne instancje berlińskie trzymały też cały czas pieczę nad całym procederem²⁸. Ale Beseler tolerował go jako konieczność wojenną²⁹. Rezultat tych działań objawił się raptownym wzrostem bezrobo-

²³ Zob. Bericht über die politische Lage in Polen, 23. Juli 1916 i 13. August 1917, BA/MA Freiburg, N 30/9.

²⁴ Wyjątek stanowiło ustępstwo w kwestii żydowskiej. Beseler nadał wyznawcom judaizmu status wspólnoty religijnej, a nie mniejszości narodowej, by w ten sposób nie wiązać rąk przyszłemu polskiemu państwu. Zob. *Verordnung betreffend die Organisation der jüdischen Religionsgesellschaft im Generalgouvernement Warschau vom 1. November 1917*, „Verordnungsblatt für das Generalgouvernement Warschau”, nr 53, 15. November 1917, s. 30–41.

²⁵ „Wobec Polaków musimy być pobłażliwi, ale trzymać rękę na pulsie, w przeciwnym wypadku wejść nam na głowę ze swoimi pomysłami i knowaniami”, Beseler an seine Frau, 8. September 1915, BA/MA Freiburg, N 30/53, s. 17. zob. też: *Bekanntmachung des Generalgouverneurs vom 4. September 1915*, „Verordnungsblatt für das General-Gouvernement Warschau”, 11. September 1915, s. 1.

²⁶ Erlass des Generalgouverneurs, 6. September 1915, BA/MA Freiburg, N 30/19, s. 50.

²⁷ Szacunkowe, podane przez Kriesa dane określają całość skonfiskowanych podczas okupacji surowców na: 20 mln kg bawełny, 12 mln kg wełny, 174 mln kg rud, 65 mln kg metali, 11 mln kg skóry i 4 mln kg oleju i tłuszczu. Kries 2, s. 99, BA Koblenz, nr 710–4. Wartość skonfiskowanych tekstyliów wynosiła 65 mln niemieckich marek. Szef administracji cywilnej przyznał po latach, że „nie zawsze zachowano właściwe granice, a w poszczególnych przypadkach nie zawsze zastosowano właściwe środki”, Kries 2, s. 67, BA Koblenz, nr 710–4. Zob. J. Holzer, J. Molenda, *Polska w pierwszej wojnie światowej*, Warszawa 1973, s. 153–166.

²⁸ Zob. C. v. Delbrück, *Die wirtschaftliche Mobilmachung in Deutschland 1914*, München 1924; G. Hecker, *Walther Rathenau und sein Verhältnis zu Militär und Krieg*, Boppard am Rhein 1983, s. 201–267.

²⁹ Zarządzenia dotyczące dystrybucji i wywozu surowców Beseler wydawał nie w formie rozporządzeń czy ustaw, ale rozkazów wojskowych jako dowódca GGW. Jednocześnie starał się tłumaczyć swoim

cia i zubożeniem społeczeństwa GGW³⁰, budząc w nim zrozumiałą wrogość do okupanta³¹. Przy czym podkreślić należy, że Beseler nie czynił żadnego wyjątku dla osiadłych w rejonie Łodzi niemieckich przemysłowców i fabrykantów, poddając ich tym samym restrykcjom co ludność polską³².

Jeżeli drenaż gospodarczy kraju trwał od pierwszego do ostatniego dnia istnienia GGW, to Beseler po pierwszych miesiącach rządów twardej ręki zaczął przerzucać pomost do społeczeństwa polskiego, nadając mu spory zakres swobód kulturowo–narodowych, na które nad Wisłą czekano niemal 120 lat. Oznaczało to zdecydowane odejście od praktyk germanizacyjnych, przeciwczonych przez Prusy w XIX w. w Poznańskim. W listopadzie 1915 r. Beseler reaktywował uniwersytet i politechnikę w Warszawie, przywracając obydwu uczelniom po latach rusyfikacji (1864–1915) czysto polski charakter³³. Od wiosny 1916 r. zezwalał na obchodzenie świąt narodowych i rocznic, organizowanie wystaw historycz-

poddanym niezbędność takich pociągnięć. Pouczał np. delegację polskich przemysłowców, że w Polsce należy wspierać te gałęzie przemysłu, które bardziej nakierowane są na rynek wewnętrzny (przemysł cukrowniczy, drzewny, browarniczy i czekolady) niż na eksport (przemysł tekstylny, chemiczny czy tytoniowy). Ponadto odrzucał stosowanie częstych wyjątków w egzekucji ustawy o konfiskacie liczy-nych produktów i surowców (z 23 VIII 1915 r.), obniżenie wysokich taryf celnych na produkty spożywcze (wydanych 29 VI 1915 r.). Zob. Schreiben des Verbandes der Industriellen in Kongresspolen (Towarzystwo Przemysłowe Gubernii Królestwa Polskiego) an Beseler vom 25. September 1915, Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Kaiserlich–Deutsches Generalgouvernement Warschau (KDGG), nr 34; Beseler an den Verband der Industriellen vom 20. Dezember 1915, AGAD, KDGG, nr 34. Prywatnie jednak Beseler krytykował twarde postanowienia OHL, piętnował „krótkowzroczny” „głupawy rabunek” prowadzony przez berlińskie instytucje. Oficjalnie nie mógł się im przeciwstawić, nazywając politykę gospodarczą Berlina w GGW „wyciskaniem soków z kraju”. Beseler an seine Frau vom 22. Oktober 1915, BA/MA Freiburg, N 30/53, s. 23. Po dwóch latach gospodarczej eksploracji kraju Beseler wyznał, że ta „utrudniła mu znacznie prace nad budową polskiej państwowości”. Beseler an General Helffritz vom 17. April 1917, BA/MA Freiburg, N 30/55, s. 59.

³⁰ Zob. W. Kries, *Deutsche Staatsverwaltung in Russisch–Polen*, s. 136. Według danych Związku Polskich Przemysłowców jedynie 40 000 z prawie miliona zatrudnionych przed wojną w Kongresówce pracobiorców znalazło pracę w Rzeszy. Zob. Schreiben des Verbandes der Industriellen in Kongresspolen an Beseler vom 25. September 1915, AGAD, KDGG, nr 34. Końcem 1915 r. za pośrednictwem Niemieckiego Urzędu Pracy w Warszawie do Rzeszy wyjeżdżało tygodniowo 800 osób (zob. Der Dritte Viertejahresbericht des Verwaltungschefs beim Generalgouvernement Warschau für die Zeit vom 21. Juli bis zum 30. September 1915, s. 30, AGAD, VCGGW). Przeważnie zatrudniano ich w sektorze rolniczym i w przemyśle. Zob. U. Herbert, *Geschichte der Ausländerbeschäftigung in Deutschland 1880 bis 1980*, Berlin–Bonn 1986, s. 84.

³¹ A. Wierzbicki, *Żywy Lewiatan. Wspomnienia*, Warszawa 2001, s. 187, 189, 195. Jeśli tylko było to możliwe, Polacy starali się uciec przed dotkliwą konfiskatą mienia, nawet w mikroprzestrzeni, czego dowodzi poniższy zapis dyrektora zarządu archiwów niemieckich w Warszawie, Adolfa Warschauera: „W moim biurze znalazłem na szafie niezwykle starannie ukryty pod papierem pakunkowym sporych rozmiarów miedziany imbryk, na który trafił Vosswinkel [ordynans], kiedy robił tam porządki. Wkrótce okazało się, że imbryk ukryła moja polska gospodyni, zakładając, iż Niemcy nie przeprowadzą rewizji w niemieckim biurze”. A. Warschauer, *Die deutsche Kulturarbeit in der Ostmark*, Berlin 1926, s. 299.

³² Przemysłowcy niemieccy w Łodzi przedłożyli w czerwcu 1916 r. odwiedzającemu GGW wicekanclerzowi Karłowi Helfferichowi memorandum krytykujące praktykę wywozu surowców i maszyn do Rzeszy. Helfferich zdecydowanie jednak poparł postępowanie Beselera. Zob. Helfferich an Beseler vom 13. Juli 1916, BA/MA Freiburg, N 30/12. Jeszcze bardziej na zarządzenia władz GGW pomstowali pomniejsi fabrykanci niemieccy. A. Eichler, *Deutschum im Schatten des Ostens*, Dresden 1942, s. 264.

³³ Zob. A. Stempin, *Die Wiedererrichtung einer polnischen Universität: Warschau unter deutscher*

nych³⁴. Ponadto wprowadził język polski jako urzędowy w starostwach powiatowych i gminach oraz zatwierdził księcia Zdzisława Lubomirskiego³⁵ na stanowisku prezydenta Warszawy, a miastom nadał samorząd³⁶. Pomimo mocnego zakotwiczenia w pruskim proteŝtantyzmie mocno faworyzował katolicką hierarchię, przeŝwiadczony o jej potężnym wpływie na całe społeczeństwo³⁷. By wyciągnąć z zapaści zrusyfikowane szkolnictwo, wprowadził obowiązek szkolny³⁸, polonizując szkolnictwo elementarne i średnie³⁹. Reaktywował Macierz Szkolną, centralną organizację oświatową, powstałą w 1905 r. na fali chwilowej liberalizacji polityki rosyjskiej, zdelegalizowaną już dwa lata później⁴⁰. Zaakceptował istnienie centralnej polskiej organizacji charytatywnej, Głównej Rady Opiekuńczej⁴¹. Przejął opiekę nad bezpańskimi po ucieczce Rosjan warszawskimi archiwami, ustanawiając Cesarski Zarząd Archiwalny z wybitnym znawcą dziejów Polski dr. Adolfem Warschauerem⁴².

Końcem 1916 r. przystąpił do tworzenia polskiej armii. Ale przeforsował w spoglądającym łącznym okiem na polskiego rekruta Berlinie, że jego udział w wojnie zostanie

Besatzung, w: Kollegen — Kommilitonen — Kämpfer Europäische Universitäten im Ersten Weltkrieg, red. T. Maurer, Stuttgart 2006, s. 127–146.

³⁴ Szczególnego znaczenia nabrała zgoda Beselera na przeprowadzenie w dniu 3 V 1916 r. uroczystych obchodów 125 rocznicy uchwalenia Konstytucji trzeciomajowej. Z jednej strony Warszawa pozostała pod wielkim wrażeniem tych uroczystości, co utrwaliła literatura pamiętnikarska tego okresu (S. Krzywoszewski, *Długie Życie*, Warszawa 1947, s. 279; M. Jankowski, *Życie polityczne w Warszawie pod okupacją niemiecką*, w: K. Dunin-Wąsowicz, *Warszawa w pamiętnikach I wojny światowej*, Warszawa 1971, s. 168–171; S. Dzierzbicki, *Pamiętnik z lat wojny 1915–1918*, Warszawa 1983, s. 131 i nast.; *Pamiętnik Księżnej Marii Zdzisławowej Lubomirskiej 1914–1918*, Poznań 1997, s. 353–355), z drugiej — pozytywne echo decyzji Beselera w społeczeństwie polskim skłoniło generała do przeforsowania w Berlinie wbrew stanowisku OHL planu utworzenia buforowego państwa polskiego, zob. Kries 2, s. 37, BA Koblenz, nr 710–4; K. Riezler, *Tagebücher, Aufsätze, Dokumente*, red. K. D. Erdmann, Göttingen 1972, s. 359.

³⁵ Zdzisław Lubomirski (1865–1941), konserwatywny arystokrata o prorosyjskich sympatiach, 1915 prezes CKO, 1916 prezydent Warszawy, 1917–1918 członek Rady Regencyjnej, w II RP senator.

³⁶ Zob. *Stadt- und Wahlordnung für die Landeshauptstadt Warschau, 5. Mai 1916*, „Verordnungsblatt für das Generalgouvernement Warschau”, nr 32, 9. Mai 1916, s. 1–10; *Kreisordnung für das Generalgouvernement Warschau vom 22. Januar 1916*, ibidem, nr 20, 28. Januar 1916, s. 1–6.

³⁷ Zob. Kries 3, s. 62, BA Koblenz, nr 710–5. Z kolei prawa ręka kanclerza Bethmanna, Kurt Riezler (w manuskrypcie figuruje błędnie Rezler), rangę Kościoła katolickiego wyłożył następująco: „To wyłączna siła polityczna, z pomocą której można rządzić krajem”, a warszawski arcybiskup „to najważniejsza osobistość w kraju”. K. Riezler, op. cit., s. 310; zob. też: A. Kakowski, *Z niewoli do niepodległości*, Kraków 2000.

³⁸ Verordnung betreffend des Schulwesens, 30. August 1915, „Verordnungsblatt für das Generalgouvernement Warschau für das 1915 Jahr”, nr 12, 1. Dezember 1915, s. 64–67.

³⁹ Zob. J. Holzer, J. Molenda, op. cit., s. 412.

⁴⁰ Zob. Kries 2, s. 43, BA Koblenz, nr 710–4; *Pamiętnik Księżnej Marii Zdzisławowej Lubomirskiej*, s. 351.

⁴¹ J. Holzer, J. Molenda, op. cit., s. 180.

⁴² S. Lehr, *Die „Rückforderung“ polnischer Archivalien*, w: *Die Deutschen und das östliche Europa. Aspekte einer vielfältigen Beziehungsgeschichte*, red. D. Neutat, V. Zimmermann, Düsseldorf 2006, s. 47–66; I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa i służba archiwalna na ziemiach polskich w czasie I wojny światowej*, w: *Między wielką polityką a narodowym partykularyzmem*, red. J. Kiwerska, B. Koszela, Poznań 2002, s. 494 i nast. Adolf Warschauer (1855–1930), niemiecki historyk i archiwista, 1912–1915, dyrektor archiwum w Gdańsku, 1915–1918 dyrektor Cesarskiego Zarządu Archiwów w Warszawie, po wojnie sekretarz w berlińskim ministerstwie kultury.

uhonorowany restytucją sprzymierzonego z cesarstwem polskiego państwa⁴³. W tym czasie pozycja Beselera w wojskowych i politycznych kręgach berlińskiego establishmentu władzy znacznie się wzmocniła. W Berlinie uchodził za niekwestionowanego specjalistę od spraw polskich. To jego sugestie zadecydowały o terminie proklamacji i odezwy werbunkowej, czyniąc go w ten sposób odpowiedzialnym za jej fiasko. Natomiast Beseler nie dysponował żadnymi środkami nacisku na austro-węgierskiego sprzymierzeńca. W efekcie wiele wspólnych decyzji państw centralnych w kwestii polskiej odbiegało od pierwotnych sugestii Beselera. Złowieszczy w jego pojęciu⁴⁴ niemiecko-austriacki dualizm władzy w Polsce i destrukcyjna polityka Wiednia, sabotującego po akcie 5 listopada program restytucji polskiego państwa na rzecz włączenia ziem polskich do monarchii Habsburgów⁴⁵, służyły mu jednakże często za parawan dla spowalniana z własnej inicjatywy rozbudowy polskiej państwowości.

Po proklamowaniu polskiej monarchii Beseler hamował zapędy „pozbawionych zmysłu państwowego”, za to „rozbujanych w patriotyzmie, przemówieniach i śpiewaniu pieśni”⁴⁶ polskich polityków, domagających się szybkiego powołania polskiego regenta i rządu. Z drugiej jednak strony bronił w Berlinie koncepcji restytucji polskiej państwowości przed rozczarowanymi fiaskiem odezwy werbunkowej kręgami rządowymi i wojskowymi (OHL i Ober-Ost)⁴⁷. I nie oglądając się na Berlin, powołał protoplastę przyszłego rządu polskiego, Tymczasową Radę Stanu (TRS)⁴⁸, forsując niezmiennie tworzenie armii polskiej pod swoją komendą. Kryzys przysięgowy podmył jednak ostatecznie jego pozycję w Berlinie, podczas gdy aresztowanie Piłsudskiego⁴⁹ zainicjowało wewnętrzny proces erozji w jego

⁴³ Zob. Protokoll über die Verhandlungen des Staatsministeriums betr. die Neugestaltung Polens, 8. Oktober 1916, BA/MA Freiburg, N 30/13, s. 261–294.

⁴⁴ Beseler an seinen Bruder, 13. März 1917, BA/MA Freiburg, N 30/55, s. 37.

⁴⁵ Rząd we Wiedniu, wprawdzie ze zmienną intensywnością, ale przez cały okres wojny forsował przyłączenie ziem zaboru rosyjskiego (Kongresówki) i austriackiego (Galicii) do Monarchii Habsburgów (z wyłączeniem ziem zaboru pruskiego). Głównym orędownikiem tego rozwiązania w ciążących się w czasie wojny negocjacjach z Berlinem był baron Burián (1852–1922), do grudnia 1916 r. i ponownie od marca 1918 r. austro-węgierski minister spraw zagranicznych. Zob. S. Burián, *Drei Jahre aus der Zeit meiner Amtsführung im Kriege*, Berlin 1923; o niemiecko-austriackich dyskusjach dotyczących m.in. statusu ziem polskich w Austro-Węgrzech zob. J. Lilla, *Innen- und außenpolitische Aspekte der austropolnischen Lösung*, „Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs” 30, 1977, s. 221–250; J. Pajewski, *Mitteleuropa. Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959.

⁴⁶ Beseler an seine Frau, 13. November 1916, BA/MA Freiburg, N 30/54, s. 72.

⁴⁷ Beseler an Bethmann-Hollweg, 14. November 1916, BA/MA Freiburg, N 30/10, s. 106; Beseler an Bethmann-Hollweg 5. i 14. Januar 1917, BA/MA Freiburg, N 30/14, s. 17–22, 36–39. OHL, szczególnie w okresie od sierpnia 1916 r. pod zwierzchnictwem Paula v. Hindenburga i Ericha Ludendorffa, narzuciło politykę bezwzględnego podporządkowania wszystkich interesów priorytetem militarnym. M. Kitchen, *The Sileni Dictatorship. The Politics of the German High Command under Hindenburg and Ludendorff 1916–1918*, N. York 1976, s. 271–278. OHL nie podzielało stanowiska Beselera, forsując bezwzględną aneksję ziem polskich jako najlepsze zabezpieczenie Rzeszy przed Rosją. Zob. I. Geiss, op. cit., s. 115–147. Tak zasadnicza różnica poglądów między kanclerzem Bethmannem, firmującym politykę Beselera w GGW, a OHL zaostriżyła konflikt między obydwoma stronami, doprowadzając ostatecznie w lecie 1917 r. do upadku kanclerza. Zob. M. Kitchen, op. cit., s. 127–138; G. Ritter, *Staatskunst und Kriegshandwerk*, t. III, München 1964, s. 551–587.

⁴⁸ Verordnung über die Bildung eines Staatsrates und eines Landtags im Königsreich Polen, „Verordnungsblatt für das Generalgouvernement Warschau”, nr 52, 13. November 1916, s. 12.

⁴⁹ O konflikcie Beseler-Piłsudski zob.: M. Wrzosek, *Dążenia austriackich i niemieckich czynników*

zaangażowaniu się w Polsce. Naciskany przez aktywistyczne stronnictwa niepodległościowe w Warszawie, wymusił w Berlinie, wyraźnie już zniechęconym do programu restytucji Polski, przekazanie na ręce TRS realnych uprawnień do zarządzania resortami szkolnictwa i sądownictwa⁵⁰. Paradoksalnie jednak zbiegło się to jesienią 1917 r. w Berlinie z polityczną zmianą kursu, wywołaną upadkiem kanclerza Bethmanna i powrotem przez jego następców do koncepcji austro-polskiej, uzupełnionej o aneksję szerokiego pasa granicznego jako rekompensaty dla Niemiec⁵¹. O zmianie kursu nawet go nie poinformowano. „Moja ponad dwuroczna praca poszła na marne! Ze zgubnymi skutkami dla Niemiec! Powodem jest lęk przed Austriakami i przed odmową spełnienia osobistych mrzonek cesarza Karola”⁵².

Pokój brzeski zadał ostateczny cios jego niemiecko-polskiemu programowi⁵³. Już tylko jako administrator musiał pacyfikować antyniemieckie nastroje wśród Polaków⁵⁴. O ostatecznym porzuceniu przez niego idei restytucji sojuszniczego państwa polskiego świadczą interwencje na rzecz powracających z rosyjskiej niewoli do GW niemieckich osadników, nadanie autonomii niemieckiemu szkolnictwu oraz nieudana próba wzmocnienia pozycji niemieckich pastorów w łonie polonizującego się Kościoła ewangelicko-augsburskiego, mającego się znaleźć w przyszłym państwie polskim, na którego kształt cesarstwo niemieckie straciło wpływ⁵⁵. W ostatnich dniach rządów Beseler, który nie wierzył w klęskę cesarstwa w wojnie⁵⁶, próbował zachować resztki wymykającej się mu władzy w Polsce. Ale udało mu się przeprowadzić jedynie rozwiązanie Generalnego Gubernatorstwa, nim podmyła go rewolucyjna fala, która z Rzeszy dotarła do Warszawy. W Berlinie natomiast nie spełniono jego życzenia, by planowane zwolnienie Piłsudskiego nastąpiło już po opuszczeniu przez niego Warszawy⁵⁷. MSZ z kolei sprzeciwiło się propozycji Hindenburga, by generała włączyć do składu delegacji niemieckiej, udającej się na rokowania pokojowe w Paryżu⁵⁸.

wojskowych do wyeliminowania Józefa Piłsudskiego z gry politycznej o sprawę polską podczas I wojny światowej (czerwiec 1915 — lipiec 1917), w: Lata Wielkiej Wojny, s. 276–277.

⁵⁰ Zob. Beseler an Bethmann–Hollweg, 12. April 1917, BA/MA Freiburg, N 30/14, s. 113.

⁵¹ Zob. Protokoll der Sitzung im AA, Berlin 3. November 1917, BA/MA Freiburg, N 30/15, s. 35–37.

⁵² Tagebucheintrag, 5. November 1917, BA/MA Freiburg, N 30/2, s. 22.

⁵³ Beseler sam był zgnębiony ciosem, jaki zadał jego staraniom pokój brzeski. Zob. B. Hutten–Czapski, *Sześćdziesiąt lat życia politycznego i towarzyskiego*, Warszawa 1936, t. II, s. 528.

⁵⁴ Niedopuszczeni do rozmów Polacy jeszcze przed zawarciem pokoju w Brześciu demonstrowali przeciwko samemu Beselerowi. „Do okrzyków «przecz z Beselerem» już się zdążyłem przyzwyczaić”. Beseler an seine Frau, 28. Januar 1918, BA/MA Freiburg, N 30/56, s. 12. Licząc się z możliwością zamachu, po mieście Beseler poruszał się wyłącznie samochodem z ochroną. Zob. Beseler an seine Frau, 9. September 1918, BA/MA Freiburg, N 30/56, s. 92.

⁵⁵ Zob. A. Eichler, *Das Deutschtum in Kongresspolen*, Stuttgart 1921, s. 135–140; Beseler an [ewangelicki teolog] Dryander, 13. Dezember 1917, BA/MA Freiburg, N 30/24, s. 107–110.

⁵⁶ „W końcu zwyciężymy, bo zwyciężyć musimy”, pisał 31 sierpnia do żony, BA/MA Freiburg, N 30/56, s. 87.

⁵⁷ Tagebucheintrag 8. November 1918, BA/MA Freiburg, N 30. O zwolnieniu Piłsudskiego z więzienia i przyjeździe do Warszawy zob: H. Graff Kessler, *Das Tagebuch. Sechster Band 1916–1918*, Stuttgart 2006, s. 615 i nast.; M. Pustkowska, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995, s. 32 i nast.; *Rok 1918 we wspomnieniach mężów stanu, polityków i wojskowych*, red. J. Borkowski, Warszawa 1987; A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1989, s. 202; *Relacja Adama Koca z przyjazdu Józefa Piłsudskiego do Warszawy 10 listopada 1918 r.*, w: *Listopad 1918 we wspomnieniach i relacjach*, red. P. Łossowski, P. Stawecki, Warszawa 1988, s. 93–103.

⁵⁸ Tagebucheintrag, 5. Oktober 1918, BA/MA Freiburg, N 30/49, s. 91.

Rola Beselera w polityce polskiej cesarstwa niemieckiego charakteryzuje się więc po fiasku odezwy werbunkowej i kryzysie przysięgowym systematycznym kurczeniem się realnej władzy. Z pierwszego decydenta w sprawie polskiej w latach 1915–1917 i *spiritus movens* wskrzeszenia państwa polskiego przemieniał się w biernego administratora Generalnego Gubernatorstwa, będąc marginalizowanym przez OHL i następców Bethmanna na urzędzie kanclerza Rzeszy. Przeciwko tej marginalizacji walczył przez cały rok 1917. Tu należy szukać źródeł jego politycznej tęsknoty za Fryderykiem Wielkim, którego absolutystyczną władzę chętnie rozciągnąłby na Generalne Gubernatorstwo: „Przez najbliższych 50 lat należałoby rządzić tutaj despotycznie, bez partii, parlamentów i doradców z zewnątrz”⁵⁹. Nie będąc w stanie przewyciężyć oporów we Wiedniu, w rządzie Rzeszy i w OHL, a nie chcąc zniechęcić „swoich Polaków” do oparcia budowy państwa o niemieckie cesarstwo, prowadził z nimi długie negocjacje, oferując im w końcu żmudnie wywalczone w Berlinie polityczne koncesje: powołanie TRS, oddanie w jej ręce resortu sądownictwa i szkolnictwa oraz powołanie Rady Regencyjnej. Beseler bowiem, będąc nawet na pozornie straconej pozycji, nie poddawał się bez walki⁶⁰. „Gotuje się we mnie, kiedy widzę, ile okazji pozostaje przez Berlin niewykorzystanych”⁶¹, powtarzał w różnych wariantach. Zdecydowane działanie cenił bowiem bardziej niż taktyczne wyczekiwanie, za którego mistrza uchodził kanclerz Bethmann. Stąd praktykowana przez niego metoda działania polegała na nadawaniu nieoczekiwanych impulsów sytuacjom patowym. I jako człowiek czynu późno uznał beznadziejność swojego położenia; dopiero naciskany z obydwu stron, przez Berlin i Polaków w Warszawie, mocno rozgoryczony skapitulował⁶².

Do końca myślał w kategoriach wojskowego. Jego horyzont poznawczy i system wartości zakreślały zarówno 50-letnia służba w pruskiej armii, której okrążył jubileusz świętował 1 IV 1918 r. w Warszawie⁶³, oraz mocno zmilitaryzowany duch epoki⁶⁴. Ten *habitus miles* nadawał kontury jego politycznym wizjom, w konsekwencji implikując bieg wydarzeń w Polsce. Przykładowo utworzenie polskiej armii forsował z misyjnym zapałem, choć nie dlatego, że widział jej przydatność do akurat prowadzonej przez cesarstwo niemieckie wojny z Rosją, ale głównie z tego powodu, że zgodnie z jednym z aksjomatów wilhelmińskich Niemiec⁶⁵ siłę zbrojnej nadawał rangę kariatydy państwowości. Dlatego ukonstytuowanie państwa polskiego musiało zostać poprzedzone utworzeniem armii. I do takiego scenariusza i chronologii nieustannie Beseler przekonywał polskich polityków. Podobnie jak i do zaakceptowania jego osoby jako naczelnego dowódcy „polnische Wehrmacht”, ze względu na posiadane przez niego doświadczenie w zakresie organizowania wojska⁶⁶.

⁵⁹ Beseler an seine Frau, 11. August 1918, BA/MA Freiburg, N 30/56, s. 78.

⁶⁰ Zob. Beseler an seine Frau, 12. November 1917, BA/MA Freiburg, N 30/55, s. 138.

⁶¹ Beseler an seine Frau vom 16. Oktober 1916, BA/MA Freiburg, N 30/54, s. 64.

⁶² Zbiegło się to z utratą sił witalnych w końcówce wojny. Zob. B. Hutten-Czapski, op. cit., s. 580.

⁶³ Zob. „Monitor Polski”, 2 IV 1918.

⁶⁴ Zob. R. Chickering, *Militärgeschichte als Totalgeschichte*, w: *Was ist Militärgeschichte?*, red. T. Kühne, B. Ziemann, Paderborn 2000, s. 301–312.

⁶⁵ Potęga państwa zależy przede wszystkim od siły jej armii. Zob. G. Breit, *Das Staats- und Gesellschaftsbild deutscher Generale beider Weltkriege im Spiegel ihrer Memoiren*, Boppard am Rhein, 1973, s. 46–52.

⁶⁶ Zob. Ansprache des Generalgouverneurs von Beseler, Warschau, Schloss, am 15. Dezember 1916. Amtliches Stenogram, BA/MA Freiburg, PH 30/55, s. 12.

W jego przekonaniu armii przypadało w udziale dodatkowe, edukacyjno-wychowawcze zadanie. Beseler jeszcze przed wojną jako teoretyk wojskowości zajmował się zagadnieniem służby wojskowej jako „szkoły narodowo-patriotycznego wychowania”⁶⁷. Ten aspekt dostarczał mu teraz kolejnego argumentu przemawiającego za utworzeniem polskich sił zbrojnych pod swoją komendą. Widząc siebie w roli naczelnego profesora polskiej armii⁶⁸, chciał żołnierzom i oficerom wpoić zrozumienie konstytutywnej roli wojska w państwie. Opory napotkał już jednak wśród polskich polityków, którzy podobnie jak większość społeczeństwa obawiali się sprowadzenia polskiego wojska pod jego zwierzchnictwem do roli „mięsa armatniego”⁶⁹. Ale te obawy generał puszczał mimo uszu, uwypuklając swoje wieloletnie doświadczenie wojskowe, przy braku konkurencji ze strony polskiej⁷⁰.

Nie tylko w sztuce wojskowej czy w organizacji państwa, ale właściwie w każdej dziedzinie życia ucieleśniała Polska w pojęciu Beselera typowy obraz wschodu, odpowiadający powszechnym stereotypom panującym w tym okresie w cesarstwie⁷¹. W ich świetle wschód uchodził za inkarnację brudu, nieporządku i zacofania, gdzie właściwy europejskiemu zachodowi postęp i modernizacja nie zapuściły jeszcze korzeni: zgodnie z zasadą: im bardziej na wschód, tym bardziej tereny i ich mieszkańcy wykazują barbarzyńskie cechy. Takie wyobrażenia służyły w Niemczech jako legitymacja do podjęcia przez cesarstwo na wschodzie Europy cywilizacyjnej roli misyjnej⁷². Także w oczach Beselera Polska jawiła się jako kraj przedmodernistyczny, znajdujący się na niższym szczeblu cywilizacji niż Rzesza, co szczególnie objawiało się w deficycie infrastruktury, administracji państwowej i oświaty. Jednocześnie Beseler dostrzegał w Polsce duży potencjał rozwojowy, który z pomocą Niemiec może doprowadzić kraj do rozkwitu⁷³. Zresztą między obydwojma krajami dopatrywał się wielu zbieżności, wskazując na wspólne dziedzictwo kulturowe, zakorzenione w cywilizacji świata łańcińskiego i zachodniego chrześcijaństwa. Dlatego przy każdej okazji Beseler podkreślał fundamentalne różnice dzielące Polskę od Rosji. Stąd wyprowadzał przesłanki do naturalnej konwergencji politycznej niemiecko-polskiej. Przy czym Niemcom w oparciu o ich zaawansowany rozwój cywilizacyjny przyznawał w tym tandemie rolę seniora, któremu przysługuje prawo do zrealizowania swoich politycznych wizji w Polsce. Niemieckich okupantów uważał Beseler za misjonarzy kultury, którzy zaszczipiają na polski grunt teutońskie wartości pracy, porządku i czystości, przesuwając w ten sposób wymyślony *limes* cywilizacji zachodniej na wschód⁷⁴.

Potwierdzenia dla niemieckiej misji państwowotwórczej w Polsce Beseler doszukał się w przypisywanej polskiej klasie politycznej niedojrzałości. Polityków polskich uważał za

⁶⁷ Zob. H. v. Beseler, *Die allgemeine Wehrpflicht*, Grimmen 1913; idem, *Gedanken über Ausbildung und Truppenübungen*, Berlin 1913; idem, *Vom Soldatenberufe*, Berlin 1912.

⁶⁸ „To dziwny facet, mieszanina pruskiego generała z niemieckim profesorem”, wyrokował o nim Piłsudski, w: T. Serwatka, *Józef Piłsudski a Niemcy*, Wrocław 1997, s. 169.

⁶⁹ Zob. J. Pajewski, *Poza wczoraj*, Poznań 1992, s. 141.

⁷⁰ Zob. T. Serwatka, op. cit., s. 57.

⁷¹ Zob. A. Staniszewski, *Z badań nad kształtowaniem się stereotypu Niemca i Polaka w prasie polskiej zaboru pruskiego*, w: *Wokół stereotypów Polaków i Niemców*, red. W. Wrześniński, Wrocław 1991, s. 95–117, tu s. 102; T. Szarota, *Polacy i Niemcy. Wzajemne postrzeganie*, Warszawa 1996, s. 72–91.

⁷² Zob. W. Wippermann, *Der „deutsche Drang nach Osten” Ideologie und Wirklichkeit eines politischen Schlagwortes*, Darmstadt 1981, s. 135–136.

⁷³ Zob. Beseler an seine Frau, 18. Februar 1918, BA/MA Freiburg, N 30/56, s. 29.

⁷⁴ Zob. Ansprache des Generalgouverneurs von Beseler, Warschau, Schloss, am 15. Dezember 1916. Amtliches Stenogramm, BA/MA Freiburg, PH 30/55.

„żółtodziobów”, którzy na fali frenetycznych emocji, wywołanych uwolnieniem się od rosyjskiego zaborcy, hołdują fantasmagorycznym wizjom niepodległościowym⁷⁵. Odmawiając im politycznej rozwagi, czuł się zmuszony najpierw do wpojenia im cnót roztropności i realizmu politycznego, a w konsekwencji do przejścia na swoje barki wyłącznej odpowiedzialności za proces utworzenia polskiego państwa⁷⁶. Wylimitowanie Polaków z procesu decyzyjnego i paternalistyczne podejście najtrafniej charakteryzuje styl sprawowanej przez niego w Polsce władzy.

Ale to nie Polaków z ich rozbujanymi politycznymi marzeniami obarczał odpowiedzialnością za powolne tworzenie polskiej państwowości. O to oskarżał austro-węgierskiego sprzymierzeńca, sabotującego koncepcję utworzenia buforowego państwa polskiego, bo z uporem maniaka trwającego przy włączeniu Polski do monarchii Habsburgów. Zwycięską konfrontację z Austro-Węgrami w Polsce, zakończoną utworzeniem sprzymierzonego z cesarstwem Hohenzollernów, nie Habsburgów polskiego państwa, wyniósł do *conditio sine qua non* osiągnięcia dominującej pozycji przez Niemcy w powojennej Europie⁷⁷. W tym kontekście często czynione odwołania Beselera do pogromcy cesarstwa austriackiego sprzed pół wieku, Bismarcka, brzmią jak zawołowana krytyka obecnego przywództwa Rzeszy, mało zdecydowanego i nie czującego „więcej wiatru historii”⁷⁸.

Beseler odgrywał w politycznym establishmentie Rzeszy rolę *spiritus movens* utworzenia sojuszniczego państwa polskiego. Przecenił jednak zarówno wolę polityczną w Berlinie, jak i zgodę na współpracę polskich aktywistów w Warszawie, gotowych zaakceptować jego państwowotwórczy scenariusz. Tym ostatnim nie wystarczyły starania gubernatora nakierowane na deeskalację polsko-niemieckich przeciwieństw, próby „ugłaskiwania” Kościoła katolickiego, odwrót od praktyk germanizacyjnych z XIX w. w Poznańskim, nadanie Polakom w okupowanym Generalnym Gubernatorstwie szerokiej autonomii narodowej i proklamacja monarchii, co miało stworzyć podstawy powojennego, wymierzonego w Rosję sojuszu obydwu państw. Najważniejsze przesłanki aliansu upadły w chwili, kiedy zabiegi Beselera o utworzenie pod jego zwierzchnictwem armii polskiej w połowie 1917 r. zakończyły się fiaskiem. Świadom poniesionej klęski generalny gubernator zabiegał więc w ostatnim roku swoich rządów o wzmocnienie elementu niemieckiego w przyszłym państwie polskim, na którego kształt cesarstwo Hohenzollernów straciło wpływ.

Uwikłanie Beselera w polityczną kwadraturę koła Warszawy i Berlina znalazło swoje ostateczne potwierdzenie w ostatnim akordzie jego rządów i życia. Uciekając 12 XI 1918 r. z Warszawy przed rewoltą własnych żołnierzy⁷⁹, dostał się w antywilhelmińskiej republice

⁷⁵ Zob. Beseler an seine Frau, 26. Februar 1918, BA/MA Freiburg, N 30/56, s. 38.

⁷⁶ „Polacy są zuchwali we wszystkich swoich głupich knowaniach, w końcu się jednak przeliczą, jeśli uważają, że pozwolę im tutaj wchodzić sobie na głowę, zapominają, że ich kraj jest polem bitwy i tymczasowo jeszcze jedną z objętych przez nas rosyjskich prowincji”. Beseler an seine Frau, 13. September 1915, BA/MA Freiburg, N 30/53, s. 22.

⁷⁷ Zob. Beseler an seine Frau, 3. November 1916, BA/MA Freiburg, N 30/54, s. 68; Beseler an [generał] Bernardi, 2. November 1916, BA–MA Freiburg, N 30/54, s. 67; W. Conze, *Nationalstaat oder Mitteleuropa*, s. 325–326, w: *Deutschland und Europa. Festschrift für Hans Rothfelds*, red. W. Conze, Düsseldorf 1951, s. 201–230.

⁷⁸ Beseler an seine Frau, 25. November 1917, BA–MA Freiburg, N 30/55, s. 146. O tęsknocie w Niemczech za nowym Bismarckiem, stojącym na czele rządu zob. G. Breit, op. cit., s. 85–91.

⁷⁹ O okolicznościach ucieczki zob. *Pamiętnik Księżnej Zdzisławowej Lubomirskiej*, s. 686; B. Hutten-Czapski, op. cit., s. 602; P. Łossowski, *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w listopa-*

weimarskiej⁸⁰ pod ostrzał nacjonalistów, oskarżających go o tchórzostwo. Mocno rozgoryczony, ale i zdesperowany zażądał dochodzenia przeciwko sobie. Uwolniony od zarzutów i rehabilitowany, nie odzyskał wewnętrznego spokoju. Zmarł 20 XII 1921 r. w Neu-Babelsberg pod Poczdamem w przeświadczeniu o zmarnowanej przez cesarstwo szansie niemiecko-polskiego sojuszu⁸¹. W poczytnej wówczas gazecie „Deutsche Allgemeine Zeitung” pojawiła się wprawdzie notka o śmierci generała, umieszczona jednakże w bocznej kolumnie i napisana małą czcionką — świadectwo nowych czasów.

Generaloberst Hans Hartwig v. Beseler — Generalgouverneur des Generalgouvernements Warschau 1915–1918

Im Zentrum der Untersuchung steht die Person des deutschen Generalgouverneurs in Warschau in den Jahren des Ersten Weltkrieges. Somit handelt es sich um einen führenden politischen Akteur, der allerdings in der bisherigen historischen Forschung lediglich als Randfigur in Erscheinung trat. Methodisch orientiert sich der Aufsatz an drei Leitfragen: welche waren Beselers politische Vorstellungen über die Gestaltung eines zukünftigen polnischen Staates, wie wirkten diese auf sein Handeln zurück, und schließlich, welche Wahrnehmungs- und Deutungsmuster sich in Beselers Bewertung der politischen Situation in Polen und in seinen politischen Vorstellungen widerspiegeln. Nach Beselers Vorstellungen sollten die polnischen Gebiete als Vorposten im Osten einen wirksamen Schutz gegen einen erneuten russischen Angriff bilden. Dafür wollte er einen polnischen Staat in enger Anlehnung in Deutschland schaffen. Die Donaumonarchie, die ebenfalls Ansprüche auf Polen meldete, sollte abgedrängt werden. Wenn auf Seiten der Mittelmächte zunächst nur die Hoffnung herrschte, möglichst viele Soldaten zur Verstärkung der Kampfkraft zu erhalten, wurde auf Beselers Einwände hin auch die politische Zukunft Polens ins Auge gefasst. Da er die künftige wirtschaftliche Verflechtung beider Staaten eng sah, betrachtete er die fortdauernden Requirierungen sowie die für viele Polen zunehmende Lebensmittelknappheit mit Sorge, obwohl er die gegenwärtigen Missstände dem Kriegsgeschehen zuschrieb. Zivilisatorisch gehörte für ihn Polen unzweifelhaft zum westlichen Europa zu, das sich jedoch von Russland abkehren und Deutschland zuwenden müsse, wobei es einer kulturellen deutschen Durchdringung bedürfe. Zu seiner wichtigsten Aufgabe erkor Beseler die Bildung eines polnischen Heeres, aufs Engste mit der staatlichen Zukunft Polens verknüpft. Nach dem gescheiterten Werbeauftrag im November 1917 schrumpfte jedoch sein ursprünglich sehr großen Handlungsspielraum und Einfluss in Berlin, so dass General lediglich zum bloßen Verwalter im GGW degradiert wurde. Sein Wahrnehmungshorizont war vor allem militärisch geprägt. Daher bildete für ihn das starke Heer die Grundlage für die Existenz des Staates. Solche Überlegungen trug Beseler polnischen Politikern vor, um sie von der Notwendigkeit der Heeresbildung für die spätere Staatsbildung zu überzeugen, weil er die polnische Wehrmacht erst in statu nascendi sah. Beselers Bild des Ostens als „vormoderne Welt” implizierte obendrein seinen paternalistischen Kurs, eine Disziplinierung und Erziehung der Polen — die größtenwahnsinnige Forderungen vorbrachten — zu Vernunft, Geduld und

dzie 1918 roku, Warszawa 1986, s. 86; P. Wróbel, *Listopadowe dni — 1918*, Warszawa 1987, s. 196, 209; H. Graf Kessler, op. cit., s. 615 i nast.

⁸⁰ O przepaści, jaka powstała po klęsce monarchii i traktacie wersalskim między dużymi grupami społeczeństwa republiki weimarskiej a kręgami wojskowymi z okresu cesarstwa, zob.: H.–E. Volkman, *Gesellschaft und Militär am Ende des Ersten und des Zweiten Weltkrieges*, w: *Erster Weltkrieg — Zweiter Weltkrieg. Ein Vergleich. Krieg, Kriegserlebnis, Kriegserfahrung in Deutschland*, red. B. Thoß, H.–E. Volkman, Paderborn–München–Wien–Zürich 2002, s. 842 i nast.

⁸¹ O ostatnich latach życia Beselera zob.: BA/MA Freiburg, N 30/70.

Realitätssinn. Die Betonung der Abwehr der österreichisch-ungarischen Ansprüche durch Beseler deutet wiederum auf sein preußisch-kleindeutsches Geschichtsbild hin.

**Colonel General Hans Hartwig von Beseler
— General Governor of Warsaw
in 1915–1918**

The analysis pertains to Hans H. v. Beseler, the General Governor of Warsaw at the time of the First World War and a leading political figure in the Hohenzollern Empire, who has been relegated to the margin by heretofore historiography. The author embarks upon three key motifs: 1. What were Beseler's political visions concerning the future of Poland?; 2. To what extent did he transform them into activity as a political decision-maker active in Warsaw?; 3. What sort of convictions, world outlook and systems of value did he observe? Beseler envisaged Polish lands as an effective rampart against another Russian westward invasion. The general perceived the best protection of the interests of the Reich in creating a buffer Polish state allied with Germany. He thus consistently rejected all claims made by Austro-Hungary as regards Polish lands, and supplemented the original programme launched by Berlin and Vienna, i.e. focused on obtaining Polish soldiers for the Central Powers armies by introducing the creation of a strong Polish state economically connected with the German Reich. The economic drainage of the General Government performed by Berlin disturbed Beseler, but he treated it as temporary and caused by the requirements of wartime economy. More, he saw Poland's civilisational place within the circle of West European culture, which implied cultural alienation from Russia and greater proximity to Germany. Beseler regarded the most important task of the programme of a restitution of the Polish state to be the creation of a Polish army. When, however, his enlistment proclamation failed, the general's great impact upon political Berlin suddenly declined, degrading him to the role of a passive administrator of the General Government. Beseler's cognitive horizon was influenced by fifty years of military service. Not by accident did a powerful army comprise the caryatid of powerful statehood. This was the conviction he instilled into Polish politicians in an attempt to delay the creation of a state until the establishment of a strong army. Such a paternalistic line was also the outcome of perceiving Eastern Europe, including Poland, as backward and with local politicians submerged in political dreams. Beseler raised the political education of the country, aimed at assimilating the virtues of sagacity, patience and realism, to the rank of the second great task. In turn, his constant countering of Austro-Hungarian aspirations in Poland indicates that Beseler was not an adherent of the Great Germany option in Europe but supported undisputed domination of Germany (Prussia) within the future Central European union.